



Sygn. akt IV KK 210/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Andrzej Stępa (sprawozdawca)

Protokolant Olga Tyburc - Żelazek

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2022 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.
sprawy M. K. (K.) skazanego za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. i art. 11 § 2 k.k.,
wskutek kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 stycznia 2022 r., sygn. akt XXIII Ka [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 sierpnia 2021 r., sygn. akt IV K [...],

- I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- II. zwraca oskarżonemu uiszczoną opłatę od kasacji w kwocie 450 zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 sierpnia 2021 r., wydanym w sprawie IV K [...], uznano M. K.(K.) za winnego przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art.

276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 4 lipca 2020 r. w K., w parku „D. [...]”, około godziny 23:30, grożąc K. A. i D. I. M. natychmiastowym użyciem przemocy, a także stosując wobec nich przemoc w postaci wielokrotnego szarpania i uderzania ich po całym ciele, kopania, a także chwycenia D. I. za gardło i przewrócenia ich na ziemię, zabrał im w celu przywłaszczenia dwie pary rolek o łącznej wartości 300 zł, plecak o wartości 100 zł wraz z zawartością pieniędzy w kwocie 250 zł, kluczy o wartości 150 zł, telefonu komórkowego bliżej nieustalonej marki i wartości, legitymacji K. A. oraz karty bankomatowej, tj. przedmioty o łącznej wartości 800 zł - i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, zaliczając na podstawie art. 63 § 1 k.k. na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania w dniu 18 grudnia 2020 r.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych K. A. i D. I. kwot po 260 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Po jej rozpoznaniu Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 25 stycznia 2022 r., w sprawie XXIII Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego M. K., który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 280 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż czyn popełniony przez skazanego M. K. nosi znamiona przestępstwa rozboju, gdy tymczasem – odwołując się do poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych – brak jest ku temu podstaw z uwagi na brak występowania po stronie skazanego bezpośredniego i kierunkowego zamiaru dokonania zaboru mienia należącego do pokrzywdzonych.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o jej oddalenie z uwagi na oczywistą bezzasadność.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna, co uprawniało do jej rozpoznania na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. i uwzględnienia w całości. Podniesiony zarzut choć nie został sformułowany w sposób poprawny, był jednak trafny.

W niniejszej sprawie w istocie doszło do naruszenia art. 280 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż czyn popełniony przez skazanego M. K. nosi znamiona przestępstwa rozboju, gdy tymczasem w realiach faktycznoprawnych brak było ku temu podstaw. Uchybienia tego, opisanego w treści apelacji, nie dostrzegł Sąd odwoławczy orzekający w sprawie, co uzasadniało postawienie zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – czego jednak nie uczynił autor kasacji. Wskazał jedynie, że „Sąd Okręgowy w K., w ślad za Sądem I instancji, którego ustalenia przyjął za własne, (...) niejednoznacznie uzasadnił sprawstwo M. K. za przestępstwo rozboju z art. 280 § 1 k.k.”. Mimo tego braku, uchybienie Sądu odwoławczego musiało doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika, że elementem poczynionych ustaleń faktycznych było ustalenie, że oskarżony działał z zamiarem dokonania rozboju. Sąd ten wskazał: „Sąd uznał, iż oskarżony wprowadzie działał bez premedytacji, ale wykorzystał nadarzającą się sposobność, działając z pełnym lekceważeniem cudzej własności, używając przemocy i gróźb”.

Obrońca w apelacji przedstawił zarzut obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., a także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. W uzasadnieniu apelacji wskazał - „Mając na względzie poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne dotyczące przebiegu przedmiotowego zdarzenia poza sporem jest tzw. podwójna kierunkowość przestępstwa rozboju. Sprawca musi działać w celu przywłaszczenia rzeczy i chcąc ten cel osiągnąć, stosuje określone w art. 280 § 1 k.k. środki zmierzające, przez sparaliżowanie woli ofiary, do zaboru tej rzeczy. Zamiar zaboru musi zatem wystąpić u sprawcy najpóźniej w chwili stosowania wspomnianych, określonych w dyspozycji art. 280 § 1 k.k., sposobów

oddziaływania na osobę pokrzywdzonego. Jego działanie składa się więc (co w realiach sprawy godne podkreślenia) z dwóch części, z których pierwsza obejmuje zastosowanie owych środków prowadzących do dokonania zaboru, druga zaś już sam zabór cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Nie zostaną spełnione przesłanki strony podmiotowej rozboju, o ile sprawca nie obejmie swoją wolą tak faktu zmierzania do realizacji celu, tj. zaboru rzeczy w celu przywłaszczenia, jak i faktu zmierzania do tego celu przy wykorzystaniu wymaganych przez ustawę sposobów oddziaływania na osobę, które wskazuje przepis art. 280 § 1 k.k.”.

W dalszej części uzasadnienia obrońca stwierdza, że oskarżony nie dokonał napaści z zamiarem dokonania zaboru mienia – bowiem najpierw pojawił się u niego zamiar pobicia, a dopiero potem kradzieży, a więc nie doszło do wypełnienia znamion rozboju. Wykazuje, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy mogłyby również prowadzić do takiego wniosku.

Do tego zagadnienia w ogóle nie odniósł się Sąd odwoławczy. Argumenty tego Sądu przedstawione w uzasadnieniu wyroku nie dotyczą podstawowej kwestii podniesionej przez skarżącego, a mianowicie, istnienia zamiaru dokonania rozboju u oskarżonego i wypełnienia przez niego ustawowych znamion przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. Mylnie też Sąd ten stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że „obrońca M. K. w uzasadnieniu środka odwoławczego nie wskazała konkretnych uchybień w rozumowaniu Sądu Rejonowego w K.. Ograniczyła się jedynie do dokonania własnej, dalece subiektywnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego” – skoro kwestia ta została wyraźnie zaznaczona i omówiona przez skarżącą. Sąd skupił się na formalnym nazewnictwie zarzutów i kierował się zakresem wyznaczonym przez zarzut naruszenia głównie art. 7 k.p.k. oraz poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, tracąc z pola widzenia chociażby treść art. 118 § 1 k.p.k. Tymczasem wskazać należy, że dokonując wykładni art. 425 § 2 k.p.k. i art. 427 § 1 k.p.k., dla prawidłowego ustalenia zakresu zaskarżenia konieczne jest dokonanie analizy treści całej apelacji oraz zarzutów w niej ujętych, jeżeli takowe sformułowano. Oczywiście wskazanym jest, by zarzuty apelacji sformułowane zostały już w *petitum* tej skargi, a nie w jej uzasadnieniu. Nie oznacza to jednak, że zarzuty podniesione w uzasadnieniu apelacji nie podlegają rozpoznaniu i nie ma do nich zastosowania przepis art. 457 § 3 k.p.k. Toteż, błędne sformułowanie zakresu

zaskarżenia nie jest dla sądu odwoławczego wiążące, gdy z pozostałych elementów apelacji, zwłaszcza z treści zarzutów oraz uzasadnienia, wynika inny zakres zaskarżenia niż został wskazany. Słusznie podkreśla się, że o ile zakres zaskarżenia powinien być wskazany w środku odwoławczym w jego części wstępnej, to jednak jest on elementem pochodnym, ustalany przez pryzmat uchybienia. To bowiem przez pryzmat uchybienia wskazanego w środku zaskarżenia określa się zakres zaskarżenia a nie odwrotnie (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2020 r., IV KS 21/20, LEX nr 3147326; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2007 r., III KK 316/06, LEX nr 231947*).

Sąd odwoławczy miał obowiązek ustosunkować się do tej kwestii podniesionej w apelacji, tym bardziej, że poświęcono jej większość uzasadnienia skargi. Obrońca słusznie podnosi obecnie w uzasadnieniu kasacji, iż nie doszło w ogóle do wykazania przez Sądy obu instancji, że oskarżony działał z zamiarem dokonania rozboju. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, zaaprobowane w całości przez Sąd odwoławczy, nie są sprzeczne z twierdzeniem obrońcy co do tego, iż „z całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności wywieść należy, że motywacja, którą kierował się skazany zarówno przed, jak i w trakcie stosowania wobec pokrzywdzonych obelg, gróźb oraz przemocy miała swoją praprzyczynę w uprzedniej sprzeczce (wymianie zdań), do jakiej doszło wszakże pierwotnie nie pomiędzy skazanym a pokrzywdzonymi, lecz pomiędzy pokrzywdzonymi a innymi osobami obecnymi w miejscu krytycznego zdarzenia”. Jeśli zatem nie było takiego zamiaru dokonania zaboru rzeczy u oskarżonego przed dokonaniem pobicia lub w trakcie tego zdarzenia, to nie jest możliwe przypisanie przestępstwa rozboju. Należy też zwrócić uwagę, że pokrzywdzeni nie zeznali, by sprawca w którymkolwiek momencie zdarzenia, lub zanim ich zaatakował, żądał wydania przez nich pieniędzy lub innego mienia – ani Sąd I instancji takich ustaleń faktycznych nie przyjął.

Na konieczność ustalenia istnienia u sprawcy uprzedniego zamiaru dokonania rozboju zwracał uwagę w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy, który podkreślał, że sprawca rozboju musi działać w celu przywłaszczenia rzeczy i chcąc ten cel osiągnąć stosuje określone w art. 280 § 1 k.k. środki zmierzające, przez sparaliżowanie woli ofiary, do zaboru tej rzeczy. Zamiar zaboru mienia musi zatem

wystąpić u sprawcy najpóźniej w chwili stosowania wspomnianych, określonych w dyspozycji art. 280 § 1 k.k., sposobów oddziaływania na osobę pokrzywdzonego. Jego działanie składa się więc z dwóch części, z których pierwsza obejmuje zastosowanie owych środków prowadzących do dokonania zaboru, druga zaś już sam zabór cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Nie zostaną spełnione przesłanki strony podmiotowej rozboju, o ile sprawca nie obejmie swoją wolą tak faktu zmierzania do realizacji celu, tj. zaboru rzeczy w celu przywłaszczenia, jak i faktu zmierzania do tego celu przy wykorzystaniu wymaganych przez ustawę sposobów oddziaływania na osobę, które wskazuje przepis art. 280 § 1 k.k. Samo następstwo zachowań polegających na pobiciu i zaborze rzeczy nie wystarczy dla stwierdzenia rozboju (*por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 2 lutego 2017 r., III KK 222/16, OSNKW 2017, z. 5, poz. 31; 17 marca 2021 r., IV KK 465/19, LEX nr 3226698; 30 marca 2022 r., IV KK 383/21, LEX nr 3358296*). Dla przyjęcia odpowiedzialności przestępstwa rozboju niezbędnym jest ustalenie momentu powstania zamiaru przywłaszczenia pieniędzy. Jeżeli sprawca dokonuje pobicia człowieka nie używając tego środka do zabrania rzeczy w celu przywłaszczenia, a dopiero po pobiciu dochodzi do wniosku, że można wykorzystać powstały stan dla okradzenia pokrzywdzonego, to dopuszcza się dwóch przestępstw pozostających ze sobą w zbiegu realnym - z art. 278 § 1 k.k. oraz z art. 158 § 1 k.k. (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r., III KK 230/10, LEX nr 785606*).

Tych wątpliwości nie dostrzegł i nie rozstrzygnął Sąd odwoławczy, skupiając się wyłącznie na tym, czy zasadne były ustalenia Sądu I instancji o zastosowaniu wobec pokrzywdzonych przemocy oraz co do kradzieży, bez szerszego wnikania w problem prawidłowej kwalifikacji prawnej zdarzenia. Kwestia istnienia zamiaru sprawcy pozostała poza zainteresowaniem Sądu odwoławczego. Tymczasem przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w środku odwoławczym, zaś pominięcie niektórych z nich, czy też odniesienie się do nich jedynie ogólnikowe, bez podania konkretnych i rzeczowych argumentów, dla których nie zostały uwzględnione, stanowi naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2021 r., II KK 280/19, LEX nr 3302411*). Natomiast unormowanie art. 457 § 3 k.p.k. obliguje,

by w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego znalazły się argumenty wskazujące na to, czym kierował się sąd wydając rozstrzygnięcie. To bowiem właśnie treść uzasadnienia zezwala na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też bezzasadne. Do naruszenia tych przepisów może dojść nie tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w apelacji, lecz również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej lub wręcz ogranicza się do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzut jest zasadny lub że jest niezasadny. Powyższe uchybienia mogą zostać zakwalifikowane jako naruszenie, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2021 r., III KK 424/20, LEX nr 3226730; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2021 r., I KK 163/20, LEX nr 3252654*).

Na marginesie należy jeszcze podnieść, że błędne są rozważania obrońcy dotyczące działania sprawcy z premedytacją i konkluzja, iż brak premedytacji musi prowadzić do wniosku o braku zamiaru w ogóle. Dlatego też wyjaśnienia wymaga, że zamiar może wystąpić pod postacią „zamiaru nagłego” (*cum dolo repentino*) lub „zamiaru premedytowanego” – planowanego uprzednio. Określenie tego zamiaru jako nagłego wskazuje na czas, w jakim powstaje ów zamiar. W doktrynie można się przy tym spotkać z opinią, że „nieoczekiwany bodziec i natychmiastowa realizacja przestępstwa - oto dwa warunki uzasadniające działanie z zamiarem nagłym. Postanowienie, że się wykorzysta nadarzającą okazję po to, aby popełnić zamierzone przestępstwo, wskazuje nie na zamiar nagły, lecz na premedytację przestępstwa. (...) Dłuższy albo krótszy czas, w jakim kształtuje się w psychice sprawcy zamiar popełnienia przestępstwa, zależeć może także od tego, czy jego realizacja jest w konkretnej sytuacji zadaniem łatwym czy trudnym, od tego, czy jego sprawcą jest człowiek wykształcony, bez wykształcenia czy nawet człowiek o

reakcjach prymitywnych. Niepoślednią rolę odegrać tu może także doświadczenie człowieka. Istotny wpływ na tempo kształtowania się zamiaru popełnienia przestępstwa mogą też mieć aktualnie przeżywane przez sprawcę wzruszenia, w szczególności wzruszenia wiążące się z jego stosunkiem do ofiary” (por. K. Daszkiewicz, Zamiar nagły (*dolus repentinus*) w polskim prawie karnym, *Palestra* 1968, nr 12/4(124), s. 51, 55). A zatem należy zauważyć, że nawet powstały w sposób gwałtowny zamiar nagły nadal stanowi o popełnieniu przestępstwa umyślnego.

W konsekwencji, wskutek dokonania powyższej analizy należało uznać, że niewłaściwe rozpoznanie wniesionej apelacji w określonym powyżej zakresie, ewidentnie w sposób rażący naruszyło standard kontroli odwoławczej i miało ostatecznie istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Stąd koniecznym stało się jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w którym Sąd zobligowany będzie do rozpoznania wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji (uszczegółowionych w jej uzasadnieniu) i weźmie pod uwagę argumenty przedstawione przez Sąd Najwyższy w niniejszym uzasadnieniu. Dokona Sąd właściwych ustaleń w zakresie zarzucanego przestępstwa rozboju, w szczególności co do możliwości zrealizowania przez oskarżonego ustawowych znamion tego czynu, mając na uwadze zakaz *reformationis in peius* z art. 443 k.p.k., skoro apelacja została wniesiona tylko na korzyść oskarżonego. W przypadku uznania, że oskarżony jest sprawcą czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, lecz czyn ten nie stanowi rozboju, rozważy możliwość innej kwalifikacji prawnej jego zachowania.

Na podstawie art. 527 § 4 k.p.k. zwrócono oskarżonemu M. K. uiszczoną opłatę od kasacji w kwocie 450 zł.

[as]